

Sygn. akt III Ca 483/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2021r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Krzysztof Gajewski

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2021r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko A. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Malborku

z dnia 25 marca 2021r. sygn. akt I C 618/20

1. oddala apelację,
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Krzysztof Gajewski

Sygn. akt III Ca 483/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 stycznia 2020 roku wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód (...) S.A. z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanej A. B. następujących kwot: 29.446,04 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 25 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 2.101,55 zł bez odsetek. Dodatkowo wniósł o zwrot kosztów sądowych w kwocie 395 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie o zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

W dniu 18 lutego 2020 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty, od którego pozwana wniosła skutecznie sprzeciw. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana zakwestionowała powództwo zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

Wyrokiem z dnia 25 marca 2021 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I C 618/20, Sąd Rejonowy w Malborku: oddalił powództwo (punkt I) oraz zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanej A. B. kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 lipca 2018 r. pozwana A. B. zawarła z powodem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 15.000 zł. Kwotę pożyczki wraz z odsetkami (4.943,04 zł - 10% w stosunku rocznym), prowizją (10.470,00 zł) oraz opłatą za (...) (...) (4.488,00 zł), a więc łącznie 19.901,04 zł, pozwana zobowiązała się spłacić w 36 miesięcznych ratach po 969,48 zł pierwsze 35 rat i 969,24 zł ostatnia rata. W ramach (...)pozwanej przysługiwały następujące usługi: przesunięcie terminu spłaty raty pożyczki i gwarancji zniesienia obowiązku spłaty. Odsetki od udzielonej pożyczki powód naliczał w stałej wysokości, odpowiadającej wysokości odsetek maksymalnych, o których mowa w art. 359 § 21 k.p.c. W przypadku, gdy wartość odsetek maksymalnych ulegała zmniejszeniu poniżej wartości odsetek oznaczonych w umowie, oprocentowanie pożyczki również ulegało stosownemu zmniejszeniu. Wysokość odsetek od zadłużenia przeterminowanego odpowiadała aktualnej rocznej stopie oprocentowania pożyczki powiększonej o 4 punkty procentowe, z zastrzeżeniem, iż odsetki te nie mogły być wyższe niż wysokość maksymalnych odsetek za opóźnienie.

W umowie zastrzeżono również, że w przypadku, gdy pożyczkobiorca opóźnia się ze spłatą kwoty równej co najmniej 2 pełnym ratom pożyczki, pożyczkodawca ma prawo wezwać pożyczkobiorcę do zapłacenia zaległych rat lub ich części w terminie 7 dni od doręczenia wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy, a przypadku braku zapłaty może wypowiedzieć umowę w terminie 14 dni od doręczenia wezwania do zapłaty.

Warunkiem zawarcia umowy oraz udzielenia pożyczki było uprzednie utworzenie konta klienta za pośrednictwem strony internetowej (...) W ten sposób pozwana uzyskała nazwę użytkownika oraz hasło do swojego konta, w którym dokonywana była transakcja, udostępniane były oferty oraz dokumenty transakcyjne. Następnie dokonana została weryfikacja danych pozwanej a pozwana złożyła elektroniczny wniosek o udzielenie pożyczki i wybrała kwotę pożyczki oraz okres jej spłaty. Poprawność danych osobowych pozwana potwierdziła dokonując przelewu weryfikującego na kwotę 1 zł. Po zakończeniu procedury na rachunek bankowy pozwanej została przelana kwota 15.000,00 zł.

Pozwana nie wywiązywała się z obowiązków umownych i nieterminowo spłacała zaciągnięte zobowiązania. Na gruncie przedmiotowej umowy pozwana dokonała następujących wpłat: 14 sierpnia 2019 roku – 970,00 zł, 20 września 2018 roku – 980,00 zł, 16 października 2018 roku – 975,00 zł oraz 17 października 2018 roku – 50,00 zł. Jednocześnie, w przypadku raty, której termin płatności przypadał na dzień 15 listopada 2018 roku, pozwana skorzystała z opcji okresowej przerwy w spłacie, w ramach wykupionego elastycznego planu spłat. Łącznie na poczet spłaty pożyczki pozwana uiściła kwotę 2.975,00 zł.

Wobec powstałego zadłużenia powód w piśmie z dnia 4 czerwca 2019 r. złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umów, wskazując, że istniejące na ich gruncie zadłużenie wynosi 29.583,71 zł. Następnie w dniu 19 lipca 2019 roku powód skierował do pozwanej przedsądowe wezwanie do zapłaty, a w dniu 2 września 2020 roku powód wystawił pismo z informacją o stanie zadłużenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony procesu. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania pozwanej.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo należało oddalić z uwagi na brak wymagalności dochodzonego roszczenia.

W niniejszej sprawie powód wywodził wymagalność całego zobowiązania pozwanej, wynikającego z zawarcia umowy pożyczki z dnia 4 lipca 2018 roku, wskutek wypowiedzenia tej umowy przez pożyczkodawcę, z powodu nierealizowania przez pozwaną obowiązku spłaty rat w terminie wynikającym z umowy. Tak zakreślona podstawa faktyczna powództwa wymagała od powoda udowodnienia zarówno faktu naruszenia przez pozwaną warunków umowy i podstaw do jej wypowiedzenia, jak i faktu skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki oraz wysokości dochodzonego roszczenia. Wobec stanowiska pozwanej, wyartykułowanego w sprzeczności od nakazu zapłaty oraz w odpowiedzi na

pozew, powyższych okoliczności Sąd nie mógł uznać za przyznane stosownie do art. 230 k.p.c. Zwłaszcza, że pozwana od samego początku wskazywała na uchybienia ze strony powoda, które w jej ocenie spowodowały nieskuteczność wypowiedzenia umowy pożyczki, a w konsekwencji domagania się wcześniejszej spłaty całej należności z umowy.

Na gruncie przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy uznał, że brak było podstaw do wywodzenia wymagalności zobowiązania pozwanej, albowiem czynności związane z wypowiedzeniem umowy pożyczki dokonane zostały niezgodnie z postanowieniami umowy pożyczki i z tego powodu nie doprowadziły do rozwiązania umowy w tym trybie z uwagi na wysokość zobowiązania pozwanej istniejącego w momencie podejmowanych czynności.

Sąd Rejonowy uznał, iż ustalone warunki umowy pożyczki wskazują, iż brak jest podstaw do uznania, że pożyczkodawca w sposób skuteczny wypowiedział pozwaną umowę pożyczki. Zgodnie z postanowieniami umowy pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę w przypadku, gdy opóźnienie w płatności dotyczyło pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, z tym że w takiej sytuacji wypowiedzenie musiało być poprzedzone wezwaniem do zapłaty należności w terminie nie krótszym niż 7 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy. Dopiero zatem w przypadku braku zapłaty na tak dokonane wezwanie otwierała się dla pożyczkodawcy możliwość złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Skutecznie złożone oświadczenie o wypowiedzeniu - z upływem 14 dni od doręczenia - wywoływało skutek w postaci prawa domagania się zwrotu całej niespłaconej kwoty kredytu oraz prawo do naliczania podwyższonych odsetek od całej nieuiszczonej należności kapitałowej. Podkreślić należy, iż pozwana zawierając umowę z powodem występowała jako konsument, czyli osoba fizyczna zawierająca z przedsiębiorcą umowę niezwiązaną bez pośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową (art. 221 k.c.).

Sąd Rejonowy wskazał, iż w niniejszej sprawie powód nie wywodził w ogóle, iż skierował do pozwanej wezwania do zapłaty w formie czy to przesyłki poleconej, czy telefonicznie albo przy pomocy poczty elektronicznej lub smsa. Nie wykazał również w żaden sposób tej okoliczności poprzez przedłożenie jakichkolwiek dowodów. Dodatkowo w niniejszej sprawie wątpliwość budzi wywodzona wysokość zobowiązania pozwanej uzasadniająca wypowiedzenie umowy pożyczki i związany z tym obowiązek zapłaty należności. Z twierdzeń powoda, w związku z brakiem treści wezwań do zapłaty, nie można stwierdzić jaką wysokość, zarówno na dzień wystosowania wezwania o zapłatę jak i na dzień wystosowania wypowiedzenia umowy miały zobowiązania pozwanej, tj. czy odpowiadały one pełnym ratom pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności.

W tej sytuacji brak jest już z tego względu do uznania, iż pożyczkodawca wykonał należycie określone w umowie działania poprzedzające złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pożyczki. Już z tego powodu wywodzić należy, iż złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy przez pożyczkodawcę nastąpiło z naruszeniem postanowień umownych w zakresie warunków wypowiedzenia umowy z powodu opóźnienie w płatności.

Apelację od opisanego powyżej wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości, zarzucając:

1. Naruszenie przepisów prawa procesowego:

a. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że powód nie wykazał faktu istnienia wymagalnego zobowiązania,

b. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, polegającą na pominięciu okoliczności, iż zgodnie z treścią samej umowy spłata pożyczki miała odbyć się w miesięcznych ratach, a zatem termin wymagalności każdej z nich biegł oddzielnie, co oznacza, iż w dacie wydania wyroku co najmniej część rat pożyczki była już w całości wymagalna,

c. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na błędnym uznaniu przez Sąd I instancji, iż powód nie wykazał, że w dacie wypowiedzenia umowy pozwana zalegała z płatnością co najmniej dwóch pełnych rat, podczas gdy wynika to z porównania wpłat dokonanych przez pozwaną z harmonogramem spłaty przedmiotowej pożyczki,

d. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, iż roszczenie powoda jest niewymagalne, podczas gdy wniesienie pozwu zastępuje wypowiedzenie umowy pożyczki,

e. art. 316 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie pomimo, że przepis ten stanowi, że po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, a na dzień wyrokowania część należności wynikająca z umowy pożyczki była wymagalna,

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, tj. art. 723 k.c. poprzez pominięcie, iż przepis ten nie ma charakteru bezwzględnie obowiązującego i dopuszcza ustalenie terminu spłaty roszczenia przez strony umowy.

Wskazując na powyższe, na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c., skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, a w konsekwencji zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda pełnych kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób właściwy rozważył wszystkie dowody oraz okoliczności i na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, nie przekraczając w tej mierze zasady swobodnej oceny dowodów. Tym samym za niezasadny uznać należy zarzut naruszenia art. 232 i 233 § 1 k.p.c. Za utrwalony uznać należy wyrażony w doktrynie i orzecznictwie pogląd, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00).

W n/n sprawie - co do zasady - stan faktyczny uznać należy za bezsporny zarówno w zakresie dotyczącym zawarcia umowy z dnia 4 lipca 2018r., wynikających z niej warunków spłaty pożyczki, jak również niewywiązywania się z nich pozwanej, co doprowadziło do wypowiedzenia umowy przez powódkę. Okoliczności powyższe wynikają z ustaleń Sądu Rejonowego, zaś zawarte w apelacji zarzuty oparte na treści art. 232 i 233 k.p.c. de facto dotyczą kwestii materialnoprawnych tj. skuteczności zakończenia umowy oraz wysokości zaległości i w tym kontekście należy je rozpatrywać. Wobec powyższego brak było podstaw do uwzględnienia zarzutów opartych na treści art. 232 i 233 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie podzielił również pozostałych argumentów skarżącego, w szczególności podzielając stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie, w jakim uznał on, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy z dnia 4 lipca 2018r.

Odnosząc się do powyższej kwestii na wstępie podkreślenia wymaga, iż w każdej sprawie to strona powodowa określa podstawę faktyczną roszczenia, która ją precyzuje i definiuje, w tym także z punktu widzenia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c.). Stan ten należy odnosić do żądania i jego podstawy faktycznej, którą wyznacza dokładnie określone żądanie (niekiedy także oznaczenie wartości przedmiotu sporu) oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie (art. 187 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.c.). Ze względu na wynikający z art. 321 § 1 k.p.c. obowiązek brania pod uwagę "stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy" sąd musi się oprzeć na podstawie faktycznej odnoszącej się do wskazanego okresu (wywodzonej również ze zdarzeń w nim zaistniałych). Stosowanie powołanego przepisu nie pozwala na wyjście poza podstawę faktyczną powództwa i rozstrzygnięcie, co

do zdarzeń tą podstawą nieobjętych. Sąd rozstrzyga bowiem o żądaniu powoda (art. 325 k.p.c.), określonym co do przedmiotu i podstawy faktycznej w pozwie (art. 187 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.c.), ewentualnie zmienionym w toku postępowania, ale nie może wyrokować, co do przedmiotu, który w chwili zamknięcia rozprawy nie był (już albo w ogóle) objęty żądaniem, w tym jego podstawą faktyczną (art. 321 § 1 k.p.c.). (Komentarz do art. 316 kpc T. Ereciński, T. Wiśniewski, System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom II. Część II. Postępowanie przed sądem pierwszej instancji). Sąd nie może zatem zmieniać podstawy faktycznej żądania, a tym bardziej modyfikować jej pod kątem interesów którejkolwiek ze stron procesu. W szczególności jest to niedopuszczalne w sytuacji, gdy strona reprezentowana jest przez profesjonalnego pełnomocnika, który formułując treść żądania, popiera ją konkretnymi faktami i dowodami na ich poparcie. Odwołując się do określonych w pozwie zdarzeń, z których wywodzi roszczenie, powód tym samym przesądza o materii stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia sądu. W n/n sprawie powódka swoje roszczenie wywodziła z faktu wypowiedzenia umowy pożyczki z dnia 4 lipca 2018r., która to okoliczność stanowiła zarówno podstawę faktyczną żądania, jak również określenia jego wysokości. W kontekście powyższego skuteczność wypowiedzenia przedmiotowej umowy miała w sprawie decydujące znaczenie, zaś stwierdzenie jej trwania uzasadniało oddalenie powództwa, albowiem umowa w dalszym ciągu obowiązuje, a zatem dotyczy stanu faktycznego nieobjętego treścią pozwu, który opiera się na zakończeniu bytu umowy, a nie jej trwaniu. Niezależnie od powyższego przedstawione fakty, wyliczenia oraz materiał dowodowy nie pozwalają na odniesienia się do takiego żądania, stwarzając przy tym zagrożenie dla strony pozwanej, która swoje stanowisko opiera na treści pozwu, którego podstawą jest zakończenie trwania umowy, wynikające z jej wypowiedzenia. Za błędne tym samym Sąd Okręgowy uznał rozważania skarżącego dotyczące możliwości uwzględnienia jego roszczenia, z uwagi na istniejące zaległości, nawet w sytuacji, gdyby wypowiedzenie okazało się bezskuteczne.

Biorąc powyższe pod uwagę przesądzenia wymaga skuteczność wypowiedzenia umowy z dnia 4 lipca 2018r., przy czym stwierdzenie błędów powódki w okresie poprzedzającym wypowiedzenie umowy, powodujących jej bezskuteczność, uzasadnia oddalenie apelacji, bez konieczności odnoszenia się do pozostały, zawartych w niej zarzutów.

W sprawie bezspornym było, iż wypowiedzenie umowy nie zostało poprzedzone przez powódkę wezwaniem pozwanej do spłaty powstałych zaległości. Zgodnie z § 9 ust. 1 umowy w przypadku, gdy pożyczkobiorca opóźnia się ze spłatą kwoty równej co najmniej 2 pełnym ratom pożyczki, pożyczkodawca ma prawo wezwać pożyczkobiorcę do zapłacenia zaległych rat lub ich części w terminie 7 dni od doręczenia wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy, a przypadku braku zapłaty może wypowiedzieć umowę w terminie 14 dni od doręczenia wezwania do zapłaty.

Pomimo treści wspomnianego paragrafu Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż w sytuacji udzielenia pożyczki na podstawie ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. 2019,1083 t.j.), wezwanie pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości stanowi obowiązek pożyczkodawcy, bez względu na treść umowy i przesądza o skuteczności jej wypowiedzenia. Wymóg wezwania do zapłaty zaległości, jako niezbędnego warunku dokonania wypowiedzenia, wynika z obowiązujących przepisów, w szczególności art. 75 c ustawy prawo bankowe. Ustawa prawo bankowe reguluje kwestie dotyczące m.in. udzielania pożyczek i kredytów, zaś uwzględniając jej wielowątkowość oraz obszerność, przepisom w niej zawartym, w tym zakresie, nadać należy walor norm o charakterze ogólnym. Znajdują one zatem zastosowanie w sytuacjach, gdy dane stosunki reguluje inny akt prawny, który jednak nie robi tego w sposób całościowy, ale fragmentaryczny. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim, która zawiera nieliczne i wąsko ujęte zapisy dotyczące wypowiedzenia umowy pożyczki, nie odnosząc się przy tym do kwestii postępowania wierzyciela w okresie poprzedzającym wypowiedzenie. Uwzględniając obszar prawa, który reguluje ustawa o kredycie konsumenckim, a odnoszący się do relacji przedsiębiorcy z konsumentami, a zatem w określonej części tożsamy z przepisami ustawy prawo bankowe, nie sposób uznać, aby ustawodawca zrezygnował w tym pierwszym przypadku z rygorów postępowania poprzedzających wypowiedzenie umowy pożyczki. Powyższa interpretacja znacząco pogorszałaby bowiem sytuację konsumentów, a niewątpliwie nie taki jest cel ustawy o kredycie konsumenckim. Przyjąć należy zatem, iż w powyższym zakresie, z uwagi na ogólny charakter norm, należy w sposób odpowiedni stosować przepisy ustawy prawo bankowe, które nakładają na pożyczkodawcę obowiązek uprzedniego wezwania dłużnika do spłaty zaległości. Stanowisko powyższe potwierdzają zaprezentowane przez orzecznictwo oraz doktrynę poglądy podkreślające nie tylko wagę samego wezwania do zapłaty,

ale także procedur z nim związanych. Sąd Okręgowy podziela wielokrotnie wyrażane w orzecznictwie stanowisko, iż dokonanie wypowiedzenia nie może być czynnością nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy, nawet, jeżeli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy. Jest ono bardzo dotkliwe dla kredytobiorcy, dlatego skorzystanie z niego powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, odpowiednich wezwań. (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016r., II CSK 750/16, orz. Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 stycznia 2018r., I ACa 682/17, orz. Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 września 2016r., I ACa 288/16, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 stycznia 2019r., V ACa 93/18). Niezależnie od powyższych rozważań obowiązku poprzedzenia wypowiedzenia umowy wezwaniem do spłaty powstałych zaległości należy doszukiwać się nie tylko w zasadach współżycia społecznego, ogólnych regulach obrotu w relacjach pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, w których ten ostatni jest stroną niewątpliwie słabszą, ale także treści art. 354 k.c. który także na wierzyciela nakłada obowiązek współdziałania w wykonaniu zobowiązania zgodnie z jego treścią (art. 354 § 2 k.c.).

Uwzględniając powyższe rozważania Sąd Okręgowy za bezzasadny uznał zarzut naruszenia art. 723 k.c. dzieląc stanowisko Sądu I instancji, iż dokonane przez powódkę wypowiedzenie umowy z dnia 4 lipca 2018r. nie było skuteczne, co – biorąc pod uwagę zakreślony w pozwie stan faktyczny oraz treść żądania - uzasadniało oddalenie powództwa. Podkreślenia wymaga, iż w dacie wydawania orzeczenia umowa w dalszym ciągu trwała, a tym samym pozew nie mógł zastąpić wypowiedzenia, albowiem nie został poprzedzony wezwaniem pozwanej do zapłaty zaległości, z określeniem odpowiedniego terminu do ich spłaty.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił powództwo. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., mając na względzie zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy. Apelacja powoda okazała się bezzasadna, powinien więc zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1800zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j.).

SSO Krzysztof Gajewski